



„Czemu pędzę”

Seweryn Krajewski, Bogdan Olewicz

*Czemu pędzę wciąż przed siebie,
byle dalej gnać.*

*Czego szukam - może żal mi
wczorajszego dnia.*

*Ponad łysą czaszką nieba,
zimna wietrzna noc.*

*Więc zaglądam za horyzont
i przed siebie wio.*

*Kiedy wciskam pedał gazu, aż się zegar gnie.
Czuję w sobie dziką radość, czemu kto to wie.*

*Co mnie spotka po południu,
co za dziesięć lat.*

*To co obiecują w grudniu,
teraz wolę brać.*

*Kiedy świat wiruje w pędzie,
łapię w rękę wiatr.
Miałem w życiu wielkie szczęście,
chodzić późno spać.*

*Kiedy stanie na mej drodze stutonowy trak,
To wystrzelę tak jak płomień, widać chciałem tak.*

*Czemu pędzę wciąż przed siebie,
byle dalej gnać.*

*Czego szukam - może żal mi
wczorajszego dnia*